

Sygn.akt III AUa 289/19, III AUz 44/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Dorota Elżbieta Zarzecka (spr.)**

**Sędziowie: SA Barbara Orechwa-Zawadzka**

**SA Marek Szymanowski**

**Protokolant: Barbara Chilimoniuk**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 lipca 2019 r. w B.

**sprawy z odwołania T. F.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie wartości kapitału początkowego

**na skutek apelacji wnioskodawcy T. F. oraz zażalenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 marca 2019 r. sygn. akt V U 797/18

**I. oddala apelację i zażalenie;**

**II. znosi między stronami koszty postępowania zażaleniowego i apelacyjnego.**

SSA Marek Szymanowski SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Barbara Orechwa Zawadzka

**Sygn. akt III AUa 289/19, III AUz 44/19**

## UZASADNIENIE

T. F. w odwołaniu od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z 17 lipca 2018 roku o ponownym ustaleniu wartości kapitału początkowego zakwestionował obniżenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału z wartości 104,23% do 90,08 %.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Wskazał, że podstawa wymiaru kapitału początkowego została ustalona przy przyjęciu wynagrodzenia z 10 kolejnych lat kalendarzowych (1978-1987). Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 90,08%. Kapitał początkowy uległ obniżeniu w stosunku do decyzji z 2 września 2005 roku, bowiem skorygowano błąd w obliczeniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru. Obliczając ten wskaźnik w decyzji z 2 września 2005 roku ZUS przyjął wynagrodzenie wnioskodawcy z 10 lat - 1985-1995 (wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 104,23%), jednakże błędnie przyjął wartości

wynagrodzeń za lata 1992 i 1993, ponieważ kwoty rocznych wynagrodzeń, które stanowiły podstawę do obliczenia tzw. „czternastek” przyjął jako kwoty wypłaconych „czternastek” tj. odpowiednio: 30.473.210 zł i 39.425.770 zł.

Sąd Okręgowy wyrokiem z 15 marca 2019 r. oddalił odwołanie i odstąpił od obciążania T. F. kosztami zastępstwa procesowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B..

Sąd Okręgowy ustalił, że 6.07.2018 roku T. F. (urodzony (...)) złożył do ZUS wnioski o emeryturę. Decyzją z 17.07.2018 roku ZUS ustalił wnioskodawcy ponownie kapitał początkowy na dzień 1.01.1999 roku. Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału oraz wskaźnika wysokości podstawy wymiaru ZUS przyjął wynagrodzenie z 10 kolejnych lat kalendarzowych tj. od 1.01.1978 roku do 31.12.1987 roku. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 90,08 %. Kapitał początkowy na dzień 1.01.1999 roku został obliczony w kwocie 140.861,82 zł. Do ustalenia wartości kapitału początkowego ZUS nie uwzględnił dochodów w kwotach: 30.473.210 zł za 1992 rok i 39.425.770 zł za 1993 rok, ponieważ wskazane kwoty stanowiły wynagrodzenie za cały rok kalendarzowy stanowiące podstawę do wyliczenia „14”, a nie kwoty nagród „14”. Decyzją z 19.07.2018 roku ZUS przyznał T. F. emeryturę od 1.07.2018 roku tj. od miesiąca, w którym złożył wniosek. Wysokość emerytury ustalił przy uwzględnieniu kwoty składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem ich waloryzacji, kwoty zwaloryzowanego kapitału początkowego, kwoty środków zewidencjonowanych na subkoncie z uwzględnieniem ich waloryzacji i średniego dalszego trwania życia (201,60 miesięcy). Kapitał początkowy ustalił w oparciu o decyzję z 17.07.2018 roku. Wcześniej decyzją z 2.09.2005 roku ZUS ustalił T. F. kapitał początkowy na dzień 1.01.1999 roku przy uwzględnieniu podstawy wymiaru obliczonej wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru 104,23% ustalonym od przeciętnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. od 1.01.1986 roku do 31.12.1995 roku. Kapitał początkowy na dzień 1.01.1999 roku ustalony ww. decyzją wyniósł 154.655,82 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 174 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12. Zgodnie z art. 174 ust. 3 podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresu przed dniem 1 stycznia 1999 r. Przepis art. 15 ust. 1 ustawy stanowi, że podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę, z uwzględnieniem ust. 6 i art. 176. Zgodnie z art. 15 ust. 6 na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury lub renty może stanowić ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu.

Sąd Okręgowy wskazał, że w przedmiocie spornych kwot nagród „czternastek” z okresu zatrudnienia w (...) SA w B. (poprzednio Przedsiębiorstwo Państwowe (...)) odwołujący się podnosił, że widniejące na kartach wynagrodzeń kwoty: za 1992 rok – 30.473.200 zł za 1993 rok – 39.425.770 zł były to kwoty rzeczywiście wypłaconych „czternastek” i takie właśnie kwoty powinny zostać uwzględnione do obliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru oraz podstawy wymiaru. W związku z tym kwestionował prawidłowość ponownego ustalenia przez ZUS kapitału początkowego.

Celem ustalenia prawidłowości obliczenia przez ZUS kapitału początkowego, w tym zasadności doliczenia do podstawy wymiaru kwestionowanych dochodów za 1992 rok i 1993 rok Sąd Okręgowy dopuścił dowód z akt osobowych wnioskodawcy (...) SA w B. i (...)u ze oraz dopuścił dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu księgowości.

Biegła w opinii podstawowej obliczyła jako prawidłowy kapitał początkowy wnioskodawcy na dzień 1.01.1999 r. w wysokości 140.686,26 zł przy uwzględnieniu podstawy wymiaru i wskaźnika obliczonych z 10 kolejnych lat kalendarzowych (1979-1988) gdzie wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynosi 89,90 %. Zdaniem biegłej sporne

dochody za lata 1992, 1993 dotyczyły sum wynagrodzeń za te lata obejmujących wszystkie składniki płac i mogły być wyłącznie podstawą do naliczenia „14” pensji za te lata, bowiem „14” pensja nie była wypłacana w kwotach odpowiadających 100% pensji rocznej. Na kartach wynagrodzeń za te lata nie podano kwot faktycznie wypłaconych „14” pensji. T. F. kwestionował ustalenia opinii biegłej. Wskazywał, że nie można podważać wiarygodności danych zawartych w kartach wynagrodzeń, a sporne kwoty stanowiły rzeczywiście wypłacone nagrody z zysku – „14” pensje oraz że mogły one stanowić kwotę 100% wynagrodzenia rocznego. W opinii uzupełniającej biegła podtrzymała stanowisko z opinii podstawowej. Wskazała, że wpisy na kartach wynagrodzeń – 304.473.210 za 1992 r. i 39.425.770 zł za 1993 r. są tożsame z kwotami wynagrodzeń za te lata (suma kolumny 18 na kartach wynagrodzeń „razem płaca”). Zdaniem biegłej na kartach wynagrodzeń, przed zapisami miesięcznych wypłat, podano podstawy naliczenia „14” pensji za dany rok, nie zaś faktycznie wypłaconych „14”. Zasad naliczania „14” pensji można szukać w dokumentach wewnętrznych zakładu pracy.

Sąd Okręgowy opinię biegłej uznał za wiarygodną, a zastrzeżenia wnioskodawcy za stanowiące polemikę z prawidłowymi ustaleniami biegłej, która jest specjalistą w swojej dziedzinie, a własne ustalenia i obliczenia szczegółowo i przekonująco uzasadniła.

Zdaniem Sądu nie można było, w oparciu o zapisy na kartach wynagrodzeń, ustalić jakie faktycznie kwoty zostały wypłacone wnioskodawcy tytułem premii z zysku, „14” pensji. W świetle opinii zapisy na kartach wynagrodzeń zawierające 100% wynagrodzeń rocznych stanowiły podstawę do obliczenia „14” pensji nie zaś faktycznie wypłacone z tego tytułu świadczenie. Wprawdzie T. F. złożył pismo Państwowej Inspekcji Pracy, z którego wynikało, że w zakładzie pracy w latach 1991-1993 obowiązywało porozumienie o wprowadzeniu zakładowego systemu wynagradzania, które z dniem 26.11.1994 r. przekształciło się w zakładowy układ zbiorowy pracy, jednak z uwagi na okres przechowywania dokumentacji brak było układu zbiorowego czy innych dokumentów, na podstawie których można byłoby ustalić zasady przyznawania „14” pensji i ich wysokość. Z uwagi na okres archiwizacji dokumentacji w banku nie można było również ustalić jakie kwoty tytułem wynagrodzenia za lata 1992-1994 wpłynęły na konto wnioskodawcy. Dlatego też Sąd oddalił odwołanie (pkt I sentencji wyroku), na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

O kosztach (punkt II sentencji) rozstrzygnięto zgodnie z art. 102 k.p.c. przy uwzględnieniu charakteru dochodzonego roszczenia, subiektywnego przekonania wnioskodawcy o słuszności odwołania opartego na zapisach w kartach wynagrodzeń oraz nakładu pracy profesjonalnego pełnomocnika ZUS, którego udział w sprawie sprowadził się do sporządzenia odpowiedzi na odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku złożył T. F..

Zaskarżając wyrok w pkt I zarzucił mu:

1. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym w szczególności treścią kar wynagrodzeń ubezpieczonego za lata 1992 i 1993 polegającą na uznaniu, iż zapis kwotowy znajdujący się za wpisami „14” stanowi jedynie wskazanie podstawy do wyliczenia premii rocznej a nie wysokość premii wypłaconej ubezpieczonego, które to kwestii nie można wyjaśnić na podstawie opinii biegłej powołującej się w tym zakresie wyłącznie na fakt „że biegłemu nie są znane przypadki wypłaty „14” pensji w kwocie 100% wynagrodzenia rocznego”, co nie jest wystarczającym uzasadnieniem dla przyjęcia takiego stanowiska,
2. Naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w szczególności opinii biegłej w zakresie w jakim co do uzasadnienia uznania zapisów na kartach wynagrodzeń dotyczących lat 1992 i 1993 biegła powołuje się wyłącznie na nie znajomości przypadków przyznania premii tzw. „14” w wysokości 100%, co w świetle przepisu art. 286 § 1 k.p.c. świadczy o tym, iż opinia w tym zakresie nie zawiera uzasadnienia.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. Zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania T. F. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 17 lipca 2018 roku NR (...) -2003 w całości,
2. Zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zażalenie na zawarte w punkcie **II** wyroku postanowienie złożył organ rentowy. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

1. Naruszenie przepisu art. 102 k.p.c. poprzez nieuzasadnione odstępianie od obciążania T. F. obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz organu rentowego mimo, że materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy nie potwierdza aby w niniejszej sprawie zachodził szczególnie uzasadniony przypadek przemawiający za nieobciążaniem wnioskodawczyni.
2. Naruszenie przepisu art. 98 § 3-4 k.p.c. poprzez niezasadne ich niezastosowanie i zaniechanie zasądzenia od strony przegrywającej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o:

1. Zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w wysokości stawki minimalnej - 180 złotych.
2. Zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja i zażalenie są bezzasadne.

#### Ad. apelacji:

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Stosownie do treści tego przepisu, sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów i ocenia ich wiarygodność stosownie do własnego przekonania, jednocześnie dokonując wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy tej ostatniej czynności Sąd jest zobligowany uwzględnić wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu, jak też wszelkie okoliczności towarzyszące ich przeprowadzaniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2002 r., sygn. akt IV CKN 1218/00). Granice swobodnej oceny dowodów winny być wyznaczone wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w myśl powyższych dyrektyw, Sąd pierwszej instancji, celem rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, dokonał po pierwsze prawidłowego wyboru środków dowodowych a poza tym zebrany materiał dowodowy rozważył w sposób racjonalny i wszechstronny.

Przepis art. 175 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi, że ustalenie kapitału początkowego następuje w formie decyzji organu rentowego. Organ rentowy wydaje decyzję w sprawie kapitału początkowego w terminie do dnia 31 grudnia 2006 r. Od decyzji organu rentowego przysługują osobie zainteresowanej środki odwoławcze określone w odrębnych przepisach. W myśl ust. 4 tego przepisu ponowne ustalenie wysokości kapitału początkowego następuje w okolicznościach określonych w art. 114.

Zgodnie z treścią art. 114 ust. 1 w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, jeżeli:

- 1) po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość;
- 2) decyzja została wydana w wyniku przestępstwa;
- 3) dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe;
- 4) decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenie;
- 5) decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie sądu, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność;
- 6) przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego.

Według ust.1b z przyczyn określonych w ust. 1 pkt 2 i 3 decyzja może zostać uchylona lub zmieniona również przed stwierdzeniem sfałszowania dowodu lub popełnienia przestępstwa orzeczeniem sądu lub innego organu, jeżeli sfałszowanie dowodu lub popełnienie przestępstwa jest oczywiste, a uchylenie lub zmiana decyzji są niezbędne do zapobieżenia poważnej szkodzie dla interesu publicznego.

Zgodnie z ust. 1c z przyczyn określonych w ust. 1 pkt 2 i 3 można uchylić lub zmienić decyzję także w przypadku, gdy postępowanie przed sądem lub innym organem nie może być wszczęte na skutek upływu czasu lub z innych przyczyn określonych w przepisach Kodeksu postępowania karnego.

Zgodnie z ust. 1d o wszczęciu postępowania z urzędu w sprawie uchylenia lub zmiany decyzji, o której mowa w ust. 1, organ rentowy zawiadamia niezwłocznie osobę zainteresowaną.

Ust. 1e stanowi, że uchylenie lub zmiana decyzji, o której mowa w ust. 1, nie może nastąpić, jeżeli od dnia jej wydania upłynął okres:

- 1) 10 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 2-4;
- 2) 5 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 1 i 5;
- 3) 3 lat - w przypadku określonym w ust. 1 pkt 6.

Natomiast z ust. 1f wynika, że przepisu ust. 1e nie stosuje się, jeżeli:

- 1) w wyniku uchylenia lub zmiany decyzji z przyczyn określonych w ust. 1 osoba zainteresowana nabędzie prawo do świadczenia lub świadczenie w wyższej wysokości;
- 2) uchyleniu lub zmianie podlega decyzja o ustaleniu kapitału początkowego, który nie został uwzględniony do obliczania wysokości emerytury ustalonej prawomocną decyzją.

Według ust. 1g organ rentowy odstępuje od uchylenia lub zmiany decyzji, z przyczyn określonych w ust. 1 pkt 6, jeżeli uchylenie lub zmiana decyzji wiązałyby się z nadmiernym obciążeniem dla osoby zainteresowanej, ze względu na jej sytuację osobistą lub materialną, wiek, stan zdrowia lub inne szczególne okoliczności.

Ust. 2 stanowi, że jeżeli prawo do świadczeń lub ich wysokość ustalono orzeczeniem sądu, organ rentowy w przypadkach określonych w ust. 1:

- 1) wydaje we własnym zakresie decyzję przyznającą prawo do świadczeń lub podwyższającą ich wysokość;

2) występuje do właściwego sądu ze skargą o wznowienie postępowania, gdy z dokonanych ustaleń wynika, że prawo do świadczeń nie istnieje lub świadczenia przysługują w niższej wysokości;

3) wstrzymuje wypłatę świadczeń w całości lub części, jeżeli emeryt lub rencista korzystał ze świadczeń na podstawie nieprawdziwych dokumentów lub zeznań albo w innych wypadkach złej woli.

A zatem zgodnie z treścią art. 175 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ponowne ustalenie wysokości kapitału początkowego następuje w okolicznościach określonych w art. 114.

W rozpoznawanej sprawie zastosowanie znajduje przepis art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy, zgodnie z którym w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczenia lub ich wysokość, jeżeli przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego. Zgodnie z treścią art. 114 ust. 1e pkt 3 ustawy uchylenie lub zmiana decyzji, o której mowa w ust. 1, nie może nastąpić, jeżeli od dnia jej wydania upłynął okres 3 lat - w przypadku określonym w ust. 1 pkt 6.

Bezspornie od wydania decyzji o ustaleniu kapitału początkowego z 2 września 2005 r., w której organ rentowy uwzględnił T. F. wartość dochodów: 30.473.210 zł za 1992 r. oraz 39.425.770 zł za 1993 r., do dnia wydania zaskarżonej decyzji – 17 lipca 2018 r. upłynęło 13 lat a zatem ponad 3 lata.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, mając na uwadze treść ust. 1f pkt 2 art. 114 ustawy, pomimo upływu 13 lat organ rentowy mógł z urzędu zmienić błędnie wydaną decyzję z 2 września 2005 r., skoro nieprawidłowo obliczył wysokość kapitału początkowego na skutek niewłaściwej interpretacji treści wpisów znajdujących się w kartotekach wynagrodzeń za lata 1992 i 1993, czyli wskutek błędu organu rentowego, jak też jednocześnie w sytuacji, w której kapitał początkowy ustalony w decyzji z 2 września 2005 r. nie został uwzględniony do obliczenia wysokości emerytury ustalonej prawomocną decyzją. Dopiero bowiem kapitał początkowy obliczony w zaskarżonej decyzji został uwzględniony do obliczenia wysokości emerytury przyznanej decyzją organu rentowego z 19 lipca 2018 r.

W związku z powyższym organ rentowy, jak i Sąd pierwszej instancji zasadnie uznały, że wartość kapitału początkowego, określonego w decyzji z 2 września 2005 r., należało skorygować.

Zatem w rozpoznawanej sprawie organ rentowy mógł ponownie obliczyć wartość kapitału początkowego decyzją z 17 lipca 2018 r., ponieważ kapitał początkowy ustalony decyzją z 2 września 2005 r. nie został uwzględniony do obliczania wysokości emerytury.

Prawidłowo Sąd pierwszej instancji, celem oceny, czy organ rentowy w sposób prawidłowy obliczył wartość kapitału początkowego T. F., w tym czy zasadnie nie doliczył do podstawy wymiaru „14” pensji za lata 1992 i 1993 dopuścił dowód z akt osobowych wnioskodawcy z Przedsiębiorstwa (...) S.A. w B. oraz dopuścił dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu księgowości.

Próby uzyskania regulaminu wynagradzania, jak też wysokości wynagrodzenia, które wpłynęło na konto skarżącego w latach 1992-1993, nie powiodły się. Z pisma Państwowej Inspekcji Pracy wynikało, że w zakładzie pracy w latach 1991-1993 obowiązywało porozumienie o wprowadzeniu zakładowego systemu wynagradzania, które z dniem 26.11.1994 r. przekształciło się w zakładowy układ zbiorowy pracy, jednak z uwagi na okres przechowywania dokumentacji brak układu zbiorowego czy innych dokumentów, na podstawie których można ustalić zasady przyznawania „14” pensji i ich wysokość. Z uwagi na okres archiwizacji dokumentacji w Banku (...) SA Sąd Okręgowy nie ustalił również jakie kwoty tytułem wynagrodzenia za lata 1992-1994 wpłynęły na konto wnioskodawcy.

Biegła z zakresu księgowości obliczyła jako prawidłowy kapitał początkowy wnioskodawcy na dzień 1 stycznia 1999 roku w wysokości 140.686,26 zł przy uwzględnieniu podstawy wymiaru i wskaźnika obliczonych z 10 kolejnych lat kalendarzowych (1979-1988) gdzie wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynosi 89,90 %.

Strony nie kwestionowały matematycznych obliczeń biegłej ani zasad przyjętych przez nią do obliczenia wartości kapitału początkowego.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko biegłej i Sądu Okręgowego, że sporne dochody za lata 1992- 1993 nie stanowiły „14” pensji a dotyczyły sum wynagrodzeń za te lata obejmujących wszystkie składniki płac i mogły być w związku z tym wyłącznie podstawą do naliczenia „14” pensji za te lata, bowiem:

1. „14” pensja nie była wypłacana w kwotach odpowiadających 100% pensji rocznej.
2. na kartach wynagrodzeń za lata 1992-1993 nie podano kwot faktycznie wypłaconych „14” pensji.
3. wpisy na kartach wynagrodzeń – 30.473.210 za 1992 r. i 39.425.770 zł za 1993 r. są tożsame z kwotami wynagrodzeń za te lata (suma kolumny 18 na kartach wynagrodzeń „razem płaca”).

Zatem reasumując należy uznać, na kartach wynagrodzeń, przed zapisami miesięcznych wypłat, podano podstawy naliczenia „14” pensji za dany rok, nie zaś faktycznie wypłaconych „14”.

Opinię biegłej Sąd Okręgowy zasadnie uznał za wiarygodną. Biegła jest bowiem specjalistką w swojej dziedzinie oraz ma wiedzę z zakresu odczytywania dokumentów finansowo-księgowych w tym kart wynagrodzeń a zawarte w opinii ustalenia, obliczenia i wnioski szczegółowo i przekonująco uzasadniła.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego prawidłowo Sąd pierwszej instancji uznał, że w oparciu o zapisy na kartach wynagrodzeń, nie można było ustalić jakie faktycznie kwoty zostały wypłacone wnioskodawcy tytułem premii z zysku. Zapisy na kartach wynagrodzeń zawierające 100% wynagrodzeń rocznych wskazują, że stanowiły one podstawę do obliczenia „14” pensji nie zaś faktycznie wypłacone z tego tytułu świadczenie. Zasady naliczania „14” pensji niewątpliwie zostały zawarte w wewnętrznych regulaminach zakładu pracy, których z uwagi na upływ czasu i likwidację pracodawcy obecnie nie istnieją.

Z tych względów, na podstawie art. 385 k.p.c., apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

#### Ad. zażalenia:

Zasadą rozstrzygania o kosztach procesu, zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., jest, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata (radcę prawnego) zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata (radcę prawnego), koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.).

Wyjątek od tej zasady stanowi przepis art. 102 k.p.c. Stosownie do jego treści, w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W judykaturze Sądu Najwyższego podkreśla się jednolicie, że przepis ten urzeczywistnia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Z tego względu stanowi rozwiązanie szczególne i wymagające do swojego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Art. 102 k.p.c. ma zastosowanie, gdy strona przegrywająca znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej, a wytaczając powództwo była subiektywnie przeświadczona o słuszności dochodzonego roszczenia, natomiast strona wygrywająca korzystała ze stałej obsługi prawnej i nie poniosła dodatkowych nakładów na prowadzenie procesu, albo gdy dochodzone roszczenie wynika z niejasno sformułowanych przepisów bądź gdy sprawa ma wątpliwy i dyskusyjny charakter.

Sąd Okręgowy wskazał, że o zastosowaniu w rozpoznawanej sprawie przepisu art. 102 k.p.c. zadecydował charakter dochodzonego roszczenia, subiektywne przekonanie wnioskodawcy o słuszności odwołania opartego na zapisach w

kartach wynagrodzeń oraz nakład pracy profesjonalnego pełnomocnika ZUS, którego udział w sprawie sprowadził się do sporządzenia odpowiedzi na odwołanie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wskazywane przez Sąd okoliczności uzasadniały odstąpienie od obciążania T. F. kosztami zastępstwa procesowego należnymi organowi rentowemu w pierwszej instancji. Istotne znaczenie w tej kwestii miał całokształt okoliczności a nie tylko wysokość otrzymywanej przez niego emerytury – 3.749,87 zł brutto. Należy podkreślić, że o rozstrzygnięciu racji wnioskodawcy zadecydowała opinia biegłej sądowej z zakresu księgowości a zatem wysokość kapitału początkowego nie była oczywista. Przez 13 lat wnioskodawca był przekonany, że wartość kapitału początkowego ustalona w wyższej kwocie decyzją z 2 września 2005 r. jest prawidłowa. Wartość kapitału początkowego została ustalona zaskarżoną decyzją ponownie na skutek błędu organu rentowego, który na skutek ponownej weryfikacji tych samych dokumentów zmienił wcześniejsze stanowisko. Być może też gdyby organ rentowy w 2005 r., zakwestionował wysokość „14 pensji” za lata 1992-1993 wnioskodawca miałby wówczas możliwość uzyskania niezbędnych dokumentów regulujących wysokość dochodów uzyskiwanych w ww. latach.

Należy też zaznaczyć, że skorzystanie z przepisu art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu (postanowienie Sądu Najwyższego z 30 września 2011 r., III PZ 6/11, LEX nr 1101330.). W orzecznictwie dominuje pogląd, że sposób stosowania art. 102 k.p.c. podlega dyskrecjonalnej ocenie sędziowskiej i w zasadzie wymyka się spod kontroli sprawowanej przez sąd odwoławczy lub Sąd Najwyższy, chyba że zaskarżone orzeczenie zostało wydane z rażącym naruszeniem reguły orzekania przewidzianej w tym przepisie (postanowienia Sądu Najwyższego z 25 marca 2011 r., IV CZ 136/10, LEX nr 785545, czy z 17 listopada 2010 r., II PZ 38/10, LEX nr 687034.). Oznacza to, że weryfikacja rozstrzygnięcia o kosztach może nastąpić w sytuacjach wyjątkowych.

Dlatego Sąd Apelacyjny w Białymstoku, zgodnie z art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c., oddalił zażalenie.

O kosztach postępowania w drugiej instancji w związku z wniesionym zażaleniem i apelacją należało orzec, na podstawie art. 100 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, należało wzajemnie pomiędzy stronami znieść koszty procesu w związku z tym, że apelacja wnioskodawcy występującego wraz z pełnomocnikiem została oddalona, jak i zostało oddalone też zażalenie pełnomocnika organu rentowego.

SSA Marek Szymanowski SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Barbara Orechwa-Zawadzka